IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 106)
z dnia 5 sierpnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 106)

5 sierpnia 2022 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Kuchcińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– zaopiniowanie kandydata na stanowisko ambasadora RP – pana Mateusza Gniazdowskiego;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Jabłoński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **Mateusz Gniazdowski** kandydat na stanowisko ambasadora RP w Republice Czeskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Marcin Chorzewski** oraz **Marta Artymińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dzień dobry państwu. Rozpoczynamy posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Witam państwa posłów. Witam pana ministra Pawła Jabłońskiego, wiceministra spraw zagranicznych. Witam także przedstawicieli MSZ i kandydata na ambasadora RP w Pradze, pana Mateusza Gniazdowskiego.

Taki jest temat dzisiejszego posiedzenia: zaopiniowanie kandydata na stanowisko ambasadora RP.

Stwierdzam kworum i możemy przystąpić do realizacji porządku dziennego. Ten punkt jest właśnie taki, jaki państwu mówiłem. Przypominam, że posiedzenie ma charakter jawny. Komisja Spraw Zagranicznych opiniuje kandydatów na ambasadorów na mocy znowelizowanej ustawy o służbie zagranicznej. Zapis posiedzenia jest dostępny na stronie internetowej Sejmu. W Internecie będzie również dostępna transmisja wideo z naszego posiedzenia. Informuję o tym państwa dla porządku dziennego. W tej chwili proszę pana ministra o przedstawienie kandydatury pana Mateusza Gniazdowskiego. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Paweł Jabłoński:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, państwo posłowie, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Komisji kandydaturę pana doktora Mateusza Gniazdowskiego na stanowisko ambasadora RP w Republice Czeskiej.

Dr Mateusz Gniazdowski jest wicedyrektorem Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia. W 2000 r. ukończył z wyróżnieniem studia w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie studia doktoranckie w Instytucie Nauk Politycznych Słowackiej Akademii Nauk. Na Uniwersytecie Komeńskiego w Bratysławie obronił pracę doktorską w języku słowackim pt. Autonomia Słowacji w polityce polskiej w latach 1936-1939 – między dyplomacją poufną a publiczną. Odbył kilka staży naukowych na uczelniach czeskich i słowackich. Włada językiem angielskim, czeskim i słowackim. Od lat specjalizuje się w problematyce środkowoeuropejskiej, zarówno na niwie naukowej w zakresie historii najnowszej i nauk politycznych, jak i w pracy analitycznej oraz doradczej w instytucjach państwowych. Do obszarów badawczych pana doktora należy polityka wewnętrzna i zagraniczna państw Europy Środkowej oraz problematyka współpracy regionalnej. Zajmował się także zagadnieniami dyplomacji publicznej i kwestiami historycznymi w polityce międzynarodowej.

W latach 2004-2010 pracował w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych – m.in. na stanowisku zastępcy szefa Biura Badań i Analiz. Z PISM przeszedł do OSW na stanowisko kierownika zespołu środkowoeuropejskiego, a od 2016 r. jest wicedyrektorem ośrodka, gdzie nadzoruje zespoły eksperckie zajmujące się problematyką środkowoeuropejską, niemiecką, nordycką, bałkańską, polityką bezpieczeństwa, a także kwestiami transportowymi. Jako wiceszef OSW, pan dr Gniazdowski zdobył bogate doświadczenie z zakresu pracy doradczej dla organów władzy publicznej. Jednym z głównych zadań Ośrodka Studiów Wschodnich jest wsparcie eksperckie administracji państwowej w zakresie programowania i prowadzenia polityki zagranicznej.

Czechy i stosunki polsko-czeskie są kandydatowi szczególnie bliskie od lat. Przez ostatnie 9 lat był przewodniczącym Rady Programowej Forum Polsko-Czeskiego przy ministrze spraw zagranicznych. Forum Polsko-Czeskie to istotny instrument dyplomacji publicznej w stosunkach obu tych państw. Świetna znajomość problematyki polsko-czeskiej i kontakty w czeskich środowiskach eksperckich niewątpliwie będą pomocne w pełnieniu przez kandydata misji w Pradze. Dr Gniazdowski jest koordynatorem prac wyszehradzkiego konsorcjum Think Visegrad. Przez lata był też aktywnym animatorem współpracy ośrodków analitycznych z Polski i Czech. Jest członkiem Rady Redakcyjnej Polskiego Przeglądu Dyplomatycznego. Od 2015 r. zasiada w polsko-słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych powołanej przez ministerstwa nauki obu państw.

Jest autorem licznych prac naukowych i analitycznych. Wiele z nich pokazuje, że kandydatowi bliskie są kwestie polskiej polityki zagranicznej i jej aspektów praktycznych. Jest m.in. współautorem monografii o współczesnych stosunkach polsko-słowackich, wydanej staraniem Ambasady RP w Bratysławie. Pisał także o współczesnych stosunkach polsko-czeskich, o Grupie Wyszehradzkiej i innych inicjatywach regionalnych. Pisał również o polityce Polski wobec państw Bałkanów Zachodnich. Swoje prace publikował także w Czechach, na Słowacji i na Węgrzech. Wśród wielu artykułów naukowych autorstwa doktora Gniazdowskiego jest też opracowanie dotyczące pierwszych lat funkcjonowania Ambasady RP w Pradze po 1989 r.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, biorąc pod uwagę predyspozycje kandydata, bardzo dobre przygotowanie merytoryczne i dotychczasowe doświadczenie, pragnę zarekomendować jego kandydaturę na stanowisko ambasadora RP w Republice Czeskiej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę teraz kandydata na ambasadora o zaprezentowanie swojej koncepcji pracy na placówce.

Kandydat na ambasadora RP Mateusz Gniazdowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze, szanowni państwo, bardzo dziękuję panu ministrowi za przedstawienie mojej kandydatury. To jest dla mnie ogromny zaszczyt, że mogę wystąpić przed Wysoką Komisją w charakterze kandydata na ambasadora RP w Pradze.

Prezentację koncepcji pracy na placówce chciałbym poprzedzić dosłownie kilkoma refleksjami na temat znaczenia i dynamiki współpracy polsko-czeskiej, szczególnie w kontekście agresji Rosji na Ukrainę.

Republika Czeska jest dla Polski ważnym partnerem politycznym i gospodarczym. Mamy solidną bazę wspólnych interesów w NATO, w Unii Europejskiej. Współdziałamy również w formatach regionalnych jak Grupa Wyszehradzka, Bukaresztańska Dziewiątka, czy Inicjatywy Trójmorza. Do ważnych instrumentów dwustronnej współpracy, które zostały wypracowane na przestrzeni lat, należą konsultacje międzyrządowe – ostatnio odbyły się 3 czerwca – Polsko-Czeska Komisja Międzynarodowa ds. Współpracy Transgranicznej oraz wspólne konsultacje ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony tzw. Kwadryga. Ważnym instrumentem współpracy jest także Forum Polsko-Czeskie, o którym była już mowa. Jest to platforma wspierania współpracy pozarządowej i dyplomacji publicznej.

Znaczenie współpracy gospodarczej. Myślę, że na to warto zwracać uwagę. To znaczenie dobitnie ilustruje skala obrotów handlowych, która w zeszłym roku osiągnęła niemal

26 mld euro. Czechy to drugi odbiorca polskich towarów po Niemczech. Wyprzedzają Francję i Wielką Brytanię. Czechy plasują się na siódmej pozycji w imporcie. Z kolei dla Czech Polska jest drugim najważniejszym partnerem handlowym jako trzecie państwo w eksporcie i trzecie państwo w imporcie. Jesteśmy drugim partnerem handlowym Czech po Niemczech. To też czasami warto przypominać. Skalę znaczenia powiązań inwestycyjnych pokazuje choćby pozycja PKN ORLEN jako właściciela czeskich rafinerii i sporej części czeskiego sektora petrochemicznego.

Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na to, co stanowi o specyfice naszych stosunków, a jest to niezwykle bogaty i sąsiedzki wymiar współpracy. Nasza wspólna granica, długości blisko 800 km, jest najdłuższą z polskich granic. Dla Czechów jest drugą i nieznacznie ustępuje tylko granicy czesko-niemieckiej. To jest granica, która z jednej strony łączy jedne z najbardziej zurbanizowanych i uprzemysłowionych obszarów obu państw, ale też peryferyjne i często wyludniające się połacie pogranicza. Jest to więc dość zróżnicowana materia współpracy transgranicznej, a ta intensywna współpraca transgraniczna obfituje w sukcesy, ale rodzi także szereg wyzwań.

W kształtowaniu stosunków międzyludzkich między naszymi społeczeństwami w ostatnich dziesięcioleciach istotną rolę odegrały wolnościowe tradycje solidarności polsko-czesko-słowackiej, które nadal pozostają ważnym punktem odniesienia dla wielu inicjatyw. Ważna rola w rozwoju kontaktów między naszymi państwami i społeczeństwami przypada społeczności polskiej na Zaolziu. Rozwiązania systemowe, w odniesieniu do mniejszości polskiej w Republice Czeskiej, odpowiadają wysokim standardom, a Cieszyn i Czeski Cieszyn jest dobrym przykładem europejskiego miasta złączonego granicą schengeńską. Ze skali znaczenia polsko-czeskich powiązań sąsiedzkich zdaliśmy sobie sprawę, gdy zostały one boleśnie dotknięte w okresie pandemii COVID-19.

Przejdę teraz do tematu dynamiki, w której się znajdujemy. W stosunkach polsko-czeskich w ostatnich dekadach mieliśmy okresy bliższej współpracy, ale także okresy pewnej stagnacji czy nawet napięć. Stosunki polsko-czeskie jeszcze kilka miesięcy temu znajdowały się w kryzysie związanym ze sporem o transgraniczne skutki eksploatacji węgla brunatnego w Kopalni Węgla Brunatnego Turów. Pomyślne zakończenie tego sporu w drodze negocjacji i podpisanie 3 lutego umowy międzyrządowej pozwoliło naszym krajom na przejście w okres intensywniej współpracy i bardzo konkretnego współdziałania, zwłaszcza w obliczu rosyjskiej napaści na Ukrainę, która nastąpiła 3 tygodnie później. Polska i Czechy znalazły się w grupie państw, które w najbardziej namacalny sposób dowiodły swego przywiązania do wspólnych europejskich wartości, bezpieczeństwa i wolności. Choć Czechy nie posiadają granicy z Ukrainą, to stały się jednym z głównych państw przyjmujących uchodźców. Znalazło tam schronienie około 350 tys. osób. Polskę i Czechy zbliżyły nie tylko podobne wyzwania związane z zaangażowaniem w tę pomoc, także humanitarną, ale też determinacja we wsparciu Ukrainy na polu politycznym oraz dostaw uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Symbolem solidarności w tych działaniach była wspólna wizyta premierów Polski, Czech i Słowenii w Kijowie 15 marca.

Wspólnotę interesów polsko-czeskich widać też w priorytetach trwającej prezydencji czeskiej w Radzie Unii Europejskiej. Te priorytety niedawno zaprezentował Wysokiej Komisji ambasador Republiki Czeskiej, pan Jakub Dürr. Ja tutaj chciałbym tylko wspomnieć o elementach czeskiego podejścia, które wskazują na bliskość stanowisk i potencjał współpracy. Przede wszystkim widać to we wspomnianej jednoznacznej postawie bezkompromisowego potępienia agresji rosyjskiej i opowiedzenia się za maksymalnym wsparciem dla Ukrainy, włącznie z dostawami broni, jak i w dążeniu do poważnego traktowania kandydatury Ukrainy do członkostwa w UE i problematyki powojennej odbudowy tego kraju.

W kwestii bezpieczeństwa energetycznego, mimo stosunkowo trudnej sytuacji Czech, widać wolę do całkowitego uniezależnienia się od rosyjskich węglowodorów. W obszarze wzmacniania strategicznej odporności gospodarki unijnej łączy nas nie tylko tradycyjne przywiązanie do zdobyczy rynku wewnętrznego i wsparcia dla czterech swobód, ale też potrzeba oddziaływania na globalne łańcuchy dostaw, które zwiększyłyby bezpieczeństwo i konkurencyjność państw Unii Europejskiej. Polska i Czechy mają także zbieżne stanowisko w sprawie konieczności zdynamizowania polityki rozszerzenia, nie

tylko w odniesieniu do Ukrainy, o której była mowa, ale także Mołdawii, Gruzji, jak i państw Bałkanów Zachodnich. Dorobek Czechów podczas przewodzenia Radzie będzie istotny dla Polski, przygotowującej się do kolejnej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w pierwszej połowie 2025 roku.

Teraz przejdę już do właściwej koncepcji i do jej priorytetów, czy też elementów operacjonalizacji. Naturalnym zadaniem ambasadora powinna być troska o utrzymanie regularnego dialogu politycznego na najwyższym szczeblu, kontynuacja bliskiej współpracy dwustronnej i zacieśnianie strategicznego dialogu politycznego. Dołożyłbym do tego także, jeśli byłoby mi dane objąć to stanowisko, wykorzystanie omówionej wcześniej koniunktury politycznej do budowania długofalowego modelu strategicznej współpracy polsko-czeskiej. Zadanie to podzieliłbym na trzy obszary. Po pierwsze, wzmocnienie wzajemnego zaufania we współpracy transgranicznej – po drugie – pogłębienie współpracy w obszarach o znaczeniu strategicznym – a po trzecie – utrwalenie pozytywnych trendów w procesie zbliżania naszych społeczeństw.

Jeśli chodzi o ten pierwszy obszar, czyli wzmacnianie wzajemnego zaufania we współpracy transgranicznej, to tutaj zwróciłbym uwagę na wspieranie realizacji umowy o współpracy w zakresie odnoszenia się do skutków eksploatacji kopalni węgla brunatnego Turów. Zgodnie z umową, Czesi wycofali skargę do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Umowa przewiduje jednak też ścisłą współpracę przy rozwiązywaniu potencjalnych problemów z funkcjonowaniem kopalni w rozumieniu transgranicznym. Pozytywna ocena umowy była już kilkukrotnie potwierdzana przez władze Polski i Czech. W realizację umowy zaangażowanych jest wiele instytucji. Ambasadzie przypada tutaj rola wspierająca m.in. w zakresie pomocy w kontaktach z czeskimi instytucjami i tworzeniu odpowiedniej atmosfery dialogu i wzajemnego zrozumienia po to, aby ustawić wszystkie parametry wykonywania tej umowy.

Kolejną kwestią służącą wzmocnieniu zaufania powinno być wspieranie rozwiązań, które w przyszłości zapobiegłyby podobnym sytuacjom kryzysowym. Kwestie środowiskowe w stosunkach polsko-czeskich odgrywają rolę szczególną od wielu lat. Istnieje pewien naturalny potencjał problemów, wynikających z długiej granicy oraz nasilających się nowych wyzwań związanych choćby ze zmianami klimatycznymi i problematyką suszy. Są też inne kopalnie, których przedłużanie okresu wydobycia węgla pociąga za sobą skutki transgraniczne. Należałoby wesprzeć działania mające na celu uszczegółowienie i usprawnienie komunikacji dotyczącej tego typu inwestycji na pograniczu, poprzez stworzenie pewnego systemu wczesnego ostrzegania.

W kontekście wymienionych doświadczeń uważam, że należy też wszechstronnie wspierać, z pozycji placówki, i rewitalizować także istniejące instrumenty współpracy transgranicznej. Należy do nich Polsko-Czeska Komisja Międzynarodowa ds. Współpracy Transgranicznej z wieloma grupami roboczymi, które funkcjonują w jej w ramach. Po polskiej stronie prace tej komisji koordynuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, a po stronie czeskiej MSZ. Miałem już zaszczyt uczestniczyć w spotkaniach tej komisji i myślę, że we współpracy z poszczególnymi ministerstwami, po okresie przestoju i trybów online, warto wesprzeć także koordynację działań grup roboczych komisji.

Sprawą dwustronną, będącą efektem historycznych zaszłości, które w jakiś sposób rzutują na wzajemne zaufanie, jest też kwestia uregulowania długu granicznego Czech wobec Polski. Jest to sprawa sięgająca rozwiązań przyjętych jeszcze 1958 r. w związku z prostowaniem przebiegu granicy i dotyczy zwrotu Polsce gruntów o wielkości 368 ha. Przy całej świadomości złożoności problemu po stronie czeskiej, mam nadzieję, że po trzech dekadach kształtowania współczesnych stosunków polsko-czeskich, uda się wypracować na poziomie międzyrządowym rozwiązania umożliwiające ostateczne rozwiązanie i zamknięcie tej kwestii.

Do działań mających na celu wzmacnianie wzajemnego zaufania zaliczyłbym również wspieranie współpracy parlamentarnej, także w wymiarze transgranicznym. Polsko-czeskie relacje parlamentarne mają długie tradycje. W polsko-czeskiej grupie parlamentarnej działają posłanki i posłowie z regionów południowej Polski, którzy ze szczególną troską podchodzą do problemów naszego wspólnego pogranicza. Sytuacja jest analogiczna po stronie czeskiej i wygląda podobnie. Ta problematyka cieszy się zainteresowaniem

czeskich parlamentarzystów. Natomiast ja chciałbym móc wspierać parlamentarzystów w dalszym rozwijaniu tego typu kontaktów.

Ważną rolę dostrzegam również we wspieraniu samorządowego wymiaru współpracy. Warto docenić po obu stronach granicy aktywność środowisk zaangażowanych we współpracę transgraniczną. Ich dorobek jest imponujący. Ja chciałbym, żeby ta współpraca była w odbiorze publicznym postrzegana nie tylko przez pryzmat tych głośnych problemów, ale też sukcesów ostatnich trzech dekad, a przede wszystkim perspektyw rozwoju. Warto podtrzymać też świetną współpracę w zakresie cywilnych narzędzi zarządzania kryzysowego. Niedawne wsparcie udzielone przez polską Straż Pożarną i Policję w gaszeniu lasów po czeskiej stronie zyskało duży pozytywny odzew. W związku z nasileniem się ryzyka tego typu zjawisk klęsk takich jak susza, powodzie po gwałtownych opadach, znaczenie tego typu współpracy może w przyszłości wzrastać.

Drugi obszar, o którym wspomniałem, to pogłębienie współpracy dwustronnej w obszarach o znaczeniu strategicznym. Do nich zaliczyłbym bezpieczeństwo, energię i transport. Agresywna polityki Rosji, wojna za wschodnią granicą i cały konglomerat problemów związanych z rosyjskim rewizjonizmem, oznaczają że do priorytetów zarówno Polski, jak i Czech, w najbliższych latach będzie należeć wzmacnianie bezpieczeństwa naszych państw. Wojna na Ukrainie pokazała, jak ważna jest jedność NATO i wzajemna sojusznicza pomoc. Ministrowie obrony podczas ostatnich konsultacji międzyrządowych podpisali porozumienie o współpracy w dziedzinie obronności. Polskę i Czechy bardzo zbliżyło wsparcie dla Ukrainy nie tylko w wymiarze politycznym, ale też w bardzo praktycznym. Według ostatnich danych przedstawianych przez stronę czeską, Czechy dostarczyły już na Ukrainę broń i sprzęt wojskowy o wartości ponad 160 mln euro. Mamy tutaj do czynienia z rozmaitymi danymi, jednak według wielu danych, Czechy zajmują pod tym względem wysokie miejsce np. jako jedyne państwo dostarczyły Ukrainie śmigłowce bojowe.

Wspólnym zadaniem dla Polski i Czech będzie też ochrona słowackiej przestrzeni powietrznej przynajmniej do końca przyszłego roku. Uzgadniana jest trójstronna umowa. Wzmocnieniu odporności naszych państw służy natomiast kontynuacja współpracy w zakresie zwalczania dezinformacji. W obszarze współpracy wojskowej, poza tradycyjnymi obszarami, pojawią się nowe możliwości po wyposażeniu czeskiej brygady w nowe bojowe wozy piechoty. Pogłębienie tej współpracy będzie możliwe w związku z awizowanymi już dostawami do obu naszych państw amerykańskich płatowców F-35.

W obszarze bezpieczeństwa i obronności dostrzegam także dwojaki potencjał i zakres pracy dla placówki. Z jednej strony jest to wsparcie systematycznego pogłębiania współdziałania, a z drugiej zwiększania świadomości naszych społeczeństw o tej współpracy i tradycjach. Polaków i Czechów połączyło już braterstwo broni. Wystarczy tu wspomnieć Legion Czechów i Słowaków w Polsce w 1939 roku, Bitwę o Anglię, czy Tobruk. Publicznym pokazem współczesnej współpracy w czasach wspólnego wsparcia dla Ukrainy mogą stać się najbliższe spotkania podczas Dni NATO w Ostrawie, gdzie polskie siły zbrojne są tradycyjnie reprezentowanie, a w tym roku mają mieć też po raz kolejny status specjalnego państwa partnerskiego.

Drugi obszar o znaczeniu strategicznym to współpraca energetyczna. Polska i Czechy intensywnie działają na rzecz zwiększenia odporności na szantaż energetyczny Rosji zarówno naszych państw, jak i całego naszego regionu i całej Unii Europejskiej. W wymiarze dwustronnym polsko-czeska współpraca w obszarze gazu to powrót do rozmów o łączniku międzysystemowym Stork II, który pozwoliłby na dostawy do Czech paliwa z bramy północnej, czyli z terminala LNG w Świnoujściu i z gazociągu Baltic Pipe, a w przyszłości także z nowych terminali. Strona czeska jest bardzo zainteresowana tym rozwiązaniem.

W wymiarze długofalowym warto obecną koniunkturę polityczną przekuć w trwały dialog polityczny i ekspercki, dotyczący energii i wzmocnienia wzajemnego zrozumienia i zaufania w tej dziedzinie. Powinniśmy skorzystać z tego, że w przeszłość odchodzą iluzje dotyczące skuteczności Niemiec w układaniu współpracy energetycznej z Rosją, która oddziaływała przez lata na debatę publiczną w Czechach i czeski dyskurs eks-

percki. Dzisiaj jest dobry czas, aby systematycznie oddziaływać także na czeskie środowiska opiniotwórcze w tym zakresie.

Trzeci z tych obszarów o znaczeniu strategicznym to współpraca transportowa. Kierunki operacjonalizacji wyznaczyło m.in. porozumienie w sprawie rozwoju połączeń transportowych, łączących polskie porty morskie i Republikę Czeską. Istotne jest tutaj dokończenie budowy ciągu drogowego, tras S3 i D11 z przejściem w Lubawce. Wyzwania związane z opóźnieniem realizacji tej inwestycji są po stronie czeskiej. Trwają prace dotyczące przyszłego przebiegu kolei dużych prędkości. Rozwiązywać też trzeba problemy dotyczące dostępności transportowej na pograniczu. Rozmowy trwają w sprawie linii kolejowej Liberec – Zawidów – Zgorzelec. Wspólnym wyzwaniem pozostaje modernizacja odrzańskiej drogi wodnej i staranie się o włączenie jej do sieci TEN-T. Realizacja trzech z dziesięciu planowanych szprych programu kolejowego Centralnego Portu Komunikacyjnego ma także sprzyjać poprawie połączeń z Czechami, co m.in. również implikuje potrzebę wzmocnienia współpracy w dziedzinie planowania strategicznego i przestrzennego. Współpraca transportowa ma wymiar ponadsektorowy. Polska, dysponując portami morskimi i największymi portami suchymi na wschodniej granicy Unii, tworzy dla sąsiadów z południa ofertę transportowo-logistyczno-biznesową, która może zwiększyć konkurencyjność i odporność naszego regionu na wstrząsy dotykające łańcuchy dostaw. Nie bez znaczenia są też wyzwania dotyczące mobilności wojskowej w kontekście istotnej roli tranzytowej Czech.

Instrumenty współpracy regionalnej. O nich chciałbym wspomnieć w kontekście tych wyzwań dotyczących współpracy w obszarach strategicznych. Z promocją idei ściślejszego infrastrukturalnego związania naszych państw wiąże się zaangażowanie w Inicjatywę Trójmorza. Ta wspomniana współpraca energetyczna w wymiarze infrastrukturalnym, jak i w obszarze transportu, należy do filarów tej inicjatywy. Aktywność Grupy Wyszehradzkiej powinna nadal stanowić instrument wzmacniania głosu naszego regionu w Unii Europejskiej i w najbliższym sąsiedztwie. Jednak jak wiemy, współpraca na poziomie politycznym, w związku ze stanowiskiem Węgier w sprawie rosyjskiej agresji na Ukrainę, uległa ochłodzeniu. Krytyczne stanowisko w tym zakresie prezentują również Czechy. Dyskusja o przyszłości współpracy Wyszehradzkiej będzie się w Czechach nasilać, gdyż Praga ma przejąć przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej w połowie 2023 r. Po Czechach przewodnictwo ma przejąć Polska, co może też powinno być takim istotnym impulsem do wspólnej refleksji nad przyszłością współpracy regionalnej. Dialog z Czechami może służyć wypracowaniu nowego podejścia do tej współpracy, które pozwoliłoby zachować zalety Grupy Wyszehradzkiej, zwłaszcza we współpracy w Unii Europejskiej. W tym kontekście ważna jest również analiza współpracy w innych formatach, w których uczestniczy Republika Czeska, takich jak Trójkąt Sławkowski czy Centralna Piątka.

Trzeci obszar, na który pokrótce chciałbym zwrócić uwagę, to utrwalenie pozytywnych trendów w procesie zbliżenia naszych społeczeństw. Wiemy o tym, że ten wzajemny poziom sympatii jest wysoki między społeczeństwami. Pokazują to badania po obu stornach. W zakresie promocji Polski, polskiej kultury, nauki i gospodarki chciałbym synergicznie wspierać działania instytucji zaangażowanych w realizacje tego typu zadań. W szczególności chciałbym wspierać działania Instytutu Polskiego w Pradze i Konsulatu Generalnego w Ostrawie. Liczyłbym też na wsparcie Zagranicznego Biura Handlowego Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, a także polskich środowisk biznesowych, w szczególności Klubu Polskiego Biznesu.

W coraz większym stopniu polskie przedsiębiorstwa stają się w Czechach wizytówką Polski. Szczególną rolę w animowaniu tej współpracy środowisk pozarządowych przypisywałbym Forum Polsko-Czeskiemu i rozwojowi inicjatyw eksperckich, które są pod auspicjami tego właśnie Forum. Oczywiście do zadań ambasady tradycyjnie należy wspieranie współpracy naukowej i akademickiej, a także kontaktów think tanków. Szczególnie ważne jest wspieranie nauki języka polskiego na czeskiej polonistyce. W przyszłym roku będziemy świętować stulecie powołania pierwszej katedry języka polskiego na Uniwersytecie Karola w Pradze. Dodatkowo przy tej okazji warto upamiętnić założyciela

tej katedry, prof. Mariana Szyjkowskiego. W przyszłości placówce specjalizacji polskiej na Uniwersytecie Karola należy poświęcić szczególną uwagę.

W obszarze dyplomacji publicznej zwróciłbym też uwagę na przypadające w 2025 r. tysiąclecie koronacji Bolesława Chrobrego, syna Dobrawy, księżniczki czeskiej. Pan ambasador Mirosław Jasiński proponował, aby przygotować z tej okazji w Pradze dużą wystawę, ukazującą dorobek I Rzeczypospolitej. Ja sądzę, że byłoby to godne podkreślenie wspólnego dziedzictwa historycznego naszych narodów.

Jak już wspomniałem, ważna rola we współpracy polsko-czeskiej przypada Polakom w Czechach. Polska mniejszość narodowa, tworzona w większości przez ludność autochtoniczną na Zaolziu, według ostatniego spisu z zeszłego roku liczy blisko 27 tys. osób. Z tego większość znajduje się na Zaolziu, bo blisko 23 tys. Dodatkowo kombinacje polskiej i innej narodowości zgłosiło w państwie czeskim 11,5 tys. osób. Większe liczby też zadeklarowały język polski jako ojczysty. Oczywiste jest zaangażowanie placówki w Pradze we wsparcie organizacji polskich. Od lat uczestniczy w tym Konsulat Generalny RP w Ostrawie, zapewniając wsparcie polskiej działalności kulturalnej, społecznej i oświatowej, przede wszystkim na Zaolziu. Tamtejsza społeczność, co warto podkreślić, zajmuje czołowe miejsce w świecie pod względem rozmachu działalności organizacyjnej. W tym roku przypada 75-lecie Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Obchody przesunięto na październik. Dzisiaj pod auspicjami organizacji PZKO w Jabłonkowie rozpoczynają się 75 międzynarodowe spotkania folklorystyczne, Gorolskie Święto. Jest to drugi najstarszy tego typu festiwal w Republice Czeskiej, który też pokazuje, że Czechy swoim sposobem są także państwem karpackim. Poza folklorem mamy na Zaolziu całą paletę działań i innowacyjnych przedsięwzięć, realizowanych także dzięki zaangażowaniu miejscowych donorów. Warto wspomnieć choćby o Funduszu Rozwoju Zaolzia, który wspiera polskość na tym terenie.

Tu jeszcze na jedną rzecz chciałbym zwrócić uwagę. W świetle danych ostatniego spisu istnieje potrzeba wyciągnięcia wniosków z rosnącej liczby osób, które zachowując kontakt z polską kulturą i językiem, nie deklarują się jako Polacy, ale mogą odgrywać istotną rolę we współpracy polsko-czeskiej. Dylematy te nie tylko dotyczą ludności środowisk tradycyjnie polskich i Zaolzia, gdzie aż 75 tys. nie zadeklarowało przynależności do żadnego narodu. W skali całych Czech aż ponad 3 mln osób nie zadeklarowało przynależności do żadnego narodu. Należy odnotować, że czeskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, wychodząc naprzeciw postulatom Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, zmieniło metodykę dotyczącą 10% progu udziału mniejszości w poszczególnych gminach, zaliczając do polskiej mniejszości także osoby, które deklarują dwie narodowości.

Uważam, że najskuteczniejszym instrumentem promocji Polski w Czechach i niwelowania negatywnych stereotypów jest bezpośredni kontakt Czechów z naszym krajem. W zakresie promocji Polski uważam, że operacyjnym priorytetem powinno być przyciąganie Czechów do naszego kraju czy to w celach biznesowych, służbowych, czy turystycznych. Jednym z narzędzi, które w tym zakresie może wykorzystać ambasada, jest organizacja wizyt studyjnych. Warto promować kontakty międzyludzkie w bardzo różnych wymiarach, w spotkaniach młodzieży, w szkoleniach poligonowych sił zbrojnych, w kontaktach biznesowych, czy w turystyce poprzez przybliżanie Czechom coraz to nowych regionów Polski. Polska stała się dla Czechów krajem atrakcyjnym cenowo. Widzimy to na pograniczu. Promocje odwiedzin naszego kraju ułatwia też poprawa infrastruktury drogowej. Mam nadzieję, że w przyciąganiu Czechów do Polski pomocne będzie otwarcie biura Polskiej Organizacji Turystycznej w Pradze.

Szanowny panie marszałku, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, do zadań ambasadora należy m.in. popieranie przyjaznych stosunków między Rzeczpospolitą a krajem przyjmującym. Dobra i harmonijna współpraca polsko-czeska leży w żywotnym interesie naszych państw. Jeśli dany mi będzie zaszczyt pełnienia misji ambasadora RP w Republice Czeskiej, dołożę wszelkich starań, aby umocnić fundamenty naszej współpracy zarówno w wymiarze dobrosąsiedzkim, jak i strategicznym. Bardzo państwu dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu kandydatowi. Otwieram dyskusję. Już mam zgłoszenie pana posła Krystiana Kamińskiego. Proszę bardzo.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Dzień dobry, Wysoka Komisjo, niecały rok temu opiniowaliśmy poprzedniego ambasadora Polski w Czechach. Wtedy była to bardzo słaba kandydatura i mimo wszystko jako jedyny zagłosowałem przeciw. Historia przyznała mi rację. Dzisiaj mamy całkowicie inną kandydaturę. Pod względem przygotowania wydaje się, że ciężko znaleźć lepszą. Pod względem analitycznym, zresztą widać to po pańskiej notce biograficznej, jest pan znakomicie przygotowany do pełnienia takiej funkcji, ale proszę też przekonać nas, że jest pan również przygotowany pod względem dyplomatycznym, ponieważ nie ma pan takiego doświadczenia dyplomatycznego w działalności w MSZ, czy w działalności czysto dyplomatycznej. Proszę nas przekonać, że również na tym polu pan sobie poradzi.

Mam jeszcze dwa pytania odnoszące się do polityki. Zaczynając może od kwestii Unii Europejskiej, czy możemy mówić o jakiejś zbieżności poglądów między władzami Polski i Czech, jeśli chodzi o jakiś pożądany model Unii Europejskiej? Czy Polska może ewentualnie liczyć na wsparcie Czech w konflikcie z organami UE o kształt władzy sądowniczej w Polsce? Czy może liczyć na wsparcie Czech, jeśli chodzi o sprawy pakietu klimatycznego, czy raczej tutaj nasze drogi się rozchodzą?

Drugie pytanie odnosi się do Inicjatywy Trójmorza. Mówił pan o tym, ale prosiłbym tutaj o zgłębienie, jakie jest podejście i stanowisko władz Czech wobec formatu Trójmorza? Czy ono jest raczej bliższe temu, co polskie władze prezentują, czy raczej jest bliższe stanowisku władz austriackich? A może jest gdzieś pomiędzy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, więc proszę pana kandydata o odpowiedź na te pytania.

Kandydat na ambasadora RP Mateusz Gniazdowski:

Bardzo dziękuję, panie pośle, za te pytania. Jeśli chodzi o przygotowanie do pracy w dyplomacji, to oczywiście nigdy nie pracowałem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i dyplomacji. Jednak patrząc też na swoją przeszłość zawodową, muszę powiedzieć, że w dwóch aspektach miałem wieloletni kontakt z dyplomacją. Po pierwsze, w obszarze pracy naukowej, w którą byłem zaangażowany. Do pewnego stopnia nadal staram się być zaangażowany, jednak nie mam za bardzo na to czasu. Moja praca naukowa, związana z najnowszą historią, dotyczyła historii dyplomacji i w dużej mierze przez ten pryzmat analizowałem pracę dyplomatyczną po 1989 r. Jeśli chodzi o ostanie moje zainteresowania badawcze, to były początki Ambasady RP w Pradze po 1989 r.

Drugi obszar, w którym miałem styczność z dyplomacją, to praca analityczna, w której biorę udział od lat, pracując najpierw w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, a obecnie w Ośrodku Studiów Wschodnich. Tutaj mamy jednak do czynienia z pracą dyplomatyczną, ale z trochę innej perspektywy. Naturalnie z pracami placówek niejednokrotnie mieliśmy do czynienia, także w tym kontekście. Jeszcze sięgając czasów studenckich, pamiętam swoje praktyki w ambasadach, które odbyłem. One też sporo mi dały spojrzenia na tę tematykę na początku swojej pracy zawodowej. Niemniej jednak będę oczywiście świadom tego, że nie pełniąc nigdy funkcji dyplomatycznych i nie pracując w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wiele rzeczy należy brać pod uwagę, także w kontekście uczenia się od starszych kolegów i ludzi, którzy pełnili już tę funkcję. Pod tym względem sądzę, że jest to na pewno wielka odpowiedzialność, honor i wyzwanie. Gdyby było mi dane pełnić tę misję, to oczywiście brałbym pod uwagę pewien deficyt doświadczenia związany z bezpośrednią pracą w MSZ.

Druga sprawa. Pan poseł spytał o szeroki wachlarz współpracy dotyczącej wspólnoty interesów w Unii Europejskiej. Ja już pokrótce, z powodu braku czasu, starałem się tylko zasygnalizować niektóre zagadnienia. Jeśli chodzi o to, w jakim stopniu zbliża nas spojrzenie na współpracę państw w Unii Europejskiej, na kształt UE i integrację europejską – jeżeli dobrze to rozumiem – to sądzę, że tutaj trzeba zacząć od tego, że rząd czeski jest rządem koalicyjnym, w którym do pewnego stopnia ścierają się różne poglądy, także

na integrację europejską. Jednak w tym wymiarze politycznym, reprezentowanym przez obecny rząd i przez podejście do prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, pokazywane jest, że mimo wszystko w tym myśleniu czeskim o integracji europejskiej istnieje pewne większe przywiązanie niż w niektórych innych państwach do zasady subsolidarności. Sądzę, że jest to obecne w wielu nurtach czeskiej polityki i jest czymś, co do pewnego stopnia zbliża przynajmniej część polskich i czeskich środowisk politycznych w spojrzeniu na przyszłość współpracy i integracji europejskiej.

Jeśli chodzi o kwestie związane z reformą sądowniczą, z *rule of law*, a także ze sporami Polski z instytucjami UE, to tutaj stanowisko rządu czeskiego jest dość wstrzemięźliwe. W kontekście obecnych wyzwań wręcz można powiedzieć, że niektóre sygnały z czeskiej strony wskazywały, że należy tutaj wspierać dialog i dążyć do jak najszybszego porozumienia w tych kwestiach. Natomiast poza pewnymi szczególnymi działaniami czeskich przedstawicieli w różnych instytucjach, widzimy, że rząd czeski podchodzi do tej kwestii z dużą wstrzemięźliwością.

W kontekście wyzwań klimatycznych, o które pan poseł też pytał, tak bardzo pokrótce mógłbym powiedzieć, że biorąc pod uwagę też uwarunkowania czeskiego sektora energetycznego i chociażby rolę węgla brunatnego w czeskim miksie energetycznym, to stanowisko czeskie jest dość realistyczne i na tle innych państw UE możemy widzieć tutaj pewną zbieżność podejścia, także w zakresie tych wyzwań związanych z dekarbonizacją czy wyzwań związanych także z przyszłością sektora motoryzacyjnego, który pełni bardzo znaczącą rolę w Czechach. W Polsce też odgrywa dość istotną rolę w gospodarce.

Kolejna kwestia, o którą pan poseł pytał, czyli Trójmorze. Tutaj rzeczywiście trochę zabrakło czasu na większe scharakteryzowanie tej współpracy w tym zakresie. Ja tylko napomknąłem, że współpracujemy przy Inicjatywie Trójmorza. Istotnie widać było pewną wstrzemięźliwość w podejściu do tej inicjatywy. Poprzedni rząd do pewnego stopnia scedował tylko na niektóre sektorowe zainteresowania i działania czeskich władz w tym zakresie. Stało się to troszeczkę domeną zagadnienia kanału Kanał Odra-Dunaj-Łaba, które jest bliskie prezydentowi Zemanowi. Nie podchodzono do tej współpracy tak bardziej całościowo. Dzisiaj widać, że zainteresowanie jest większe. Jeżeli pan minister mnie poprawi, to z tego, co wiem, na razie jeszcze nie ma decyzji o terminie wejścia Republiki Czeskiej do Funduszu Inicjatywy Trójmorza. Natomiast zainteresowanie tą inicjatywą jest dużo większe niż było w początkowym stadium budowania tej współpracy. Może na tym bym poprzestał.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Jeżeli nie, to rozumiem, że w takim razie możemy przystąpić do podjęcia opinii. Wcześniej, wedle zwyczaju, prosiłbym pana kandydata o chwilowe opuszczenie sali. Czy musimy głosować, czy możemy przez aklamację, jeżeli nie będzie sprzeciwu? Rozumiem. To za chwilę państwa zapytam o to.

Proszę państwa, proponowałbym, jeżeli nie będzie sprzeciwu, to może byśmy przez aklamację przyjęli kandydaturę pana Gniazdowskiego. Nie słyszę sprzeciwu, tak? Czy możemy przyjąć, że Komisja przez aklamację zaopiniowała pozytywnie kandydaturę pana Mateusza Gniazdowskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej? Dziękuję bardzo. Proszę pana kandydata o powrót na salę.

Pragnę pana poinformować, że Komisja pozytywnie zaopiniowała pańską kandydaturę. Gratuluję panu pozytywnej opinii i życzę wielu sukcesów w działalności na placówce na rzecz dobra Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziękuję bardzo, właściwie to tyle. Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Informacje są dostępne w sekretariacie.